

państwa w sprawy tak prestiżowo ważne, jak kwestie walutowe. Okazuje się, że państwa kapitalistyczne nie są zdolne do ściślejszej współpracy międzynarodowej w węzłowych problemach gospodarczych, jakimi są sprawy polityki koniunkturalnej i walutowej.

*Tadeusz Krajczycki*

#### AKTUALNE TENDENCJE KONIUNKTURY GOSPODARCZEJ W NIEMIECKIEJ REPUBLICIE FEDERALNEJ

W końcu 1966 r. Niemiecka Republika Federalna znalazła się w głębokiej depresji gospodarczej, która trwała do lata 1967 r. Depresja ta odzwierciedliła się w stagnacji konsumpcji indywidualnej i społecznej, w osłabieniu tempa inwestycji oraz w zmniejszeniu się zapasów. W drugiej połowie 1967 r., a w szczególności w listopadzie i grudniu 1967 r. nastąpiła poprawa i ożywienie gospodarcze w NRF, które wzrosło w ciągu całego roku 1968. Rok 1969 zapowiada się także jako okres dobrej koniunktury gospodarczej.

Perspektywa korzystnej koniunktury jest równocześnie przedmiotem troski i niepokoju zarówno wewnątrz NRF, jak i partnerów gospodarczych Republiki Federalnej. Z jednej strony w NRF władze gospodarcze obawiają się „przegrzania” gospodarki i wskutek tego presji inflacyjnej, która w dalszej perspektywie może spowodować, przynajmniej w części, poważne zakłócenia gospodarcze. Z drugiej strony, partnerzy NRF, zwłaszcza Wspólnego Rynku, z niepokojem śledzą wzrost zachodniemieckiej koniunktury, obawiając się zwiększenia konkurencyjności gospodarczej NRF w ramach Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej oraz ucieczki kapitałów, w szczególności kapitałów płynnych, do NRF. Odpiływ kapitałów stwarza również wiele kłopotów w systemie monetarnym, zwłaszcza Francji.

Pomyślna więc koniunktura może być nie tylko przedmiotem zadowolenia, ale musi także budzić obawy co do dalszego przebiegu cyklu gospodarczego. Wiadomo bowiem, że gospodarka kapitalistyczna nie uwolniła się, mimo rosnącego interwencjonizmu państwowego, od wahań cyklicznych i stąd wysokie tempo wzrostu gospodarczego oznacza w perspektywie jego spadek, co równoznaczne jest z mniej lub bardziej przykrymi konsekwencjami dla całej gospodarki narodowej.

Dotychczasowy przebieg cyklu gospodarczego w NRF pozwala sądzić, że roczne tempo wzrostu dochodu narodowego w 1969 r. będzie wynosiło 5,5%, a nie 4,5%, jak przewidywano jeszcze w 1968 r. Inwestycje prywatne mają wzrosnąć o 12%, konsumpcja indywidualna o 6,2%, eksport o 7%, import o 13%. Mimo tak ogromnego wzrostu importu, nadwyżka w bilansie handlowym wyniesie 4,7 mld dolarów (5,7 mld dolarów w 1968 r.). Ten nowy szacunek tempa wzrostu gospodarczego opiera się na ocenie optymistycznej popytu wewnętrznego i zewnętrznego.

W pierwszym kwartale bieżącego roku produkcja przemysłowa osiągnęła tempo 15,5%, w stosunku do pierwszego kwartału 1968. Zamówienia zaś kierowane do przemysłu, stanowiące bardzo ważny wskaźnik koniunktury gospodarczej, osiągnęły jeszcze wyższe tempo wzrostu w stosunku do odpowiednich miesięcy roku poprzedniego:

listopad 1968	11,4%
grudzień „	14,0%
styczeń 1969	28 %
luty „	25 %
marzec „	41 %

Instytut Koniunktury w Monachium (IFO) wskazuje na podstawie ankiety przeprowadzonej wśród przedsiębiorców, że ci ostatni są szczególnie optymistycznie nastawieni na skutek otrzymanych wysokich zamówień. Instytut Berliński podaje, że

w I kwartale 1968 r. wykorzystano 80% mocy produkcyjnej, a w IV kwartale tegoż samego roku aż 95%.

Tak wysokie tempo wzrostu przemysłu pociągnęło jednak za sobą wzrost cen: od marca 1968 r. do marca 1969 wskaźnik cen zwiększył się o 2,5%, przede wszystkim pod wpływem presji na rynku pracy. W r. 1968 rynek pracy NRF obejmował rekordową liczbę obcokrajowców — 1 300 000. W tej sytuacji należy przyjąć, że w najbliższym czasie poważniej wzrosną zarówno ceny, jak i płace, co zmniejszy konkurencyjność przemysłu zachodnioniemieckiego.

W zakresie handlu zagranicznego nadwyżka w bilansie handlowym na I kwartał 1969 r. wyniosła 2,77 mld marek w stosunku do 4,34 za ten sam okres w 1968 r.; import w tym czasie wzrósł o 20,3%, a eksport o 9,7%. Aby jednak właściwie ocenić te rezultaty, trzeba pamiętać o środkach podjętych w listopadzie 1968 r.: zwiększono podatek pośredni na towary eksportowane, a zmniejszono podatek pośredni na towary importowane.

Ewolucję cen w handlu zagranicznym przedstawia poniższa tabela

*Ewolucja cen importowych i eksportowych (1962 = 100)*

wskaźnik cen eksportowych	marzec 1968	listopad 1968	marzec 1969	marzec 1969 listopad 1968
		106,1	105,8	109,2
wskaźnik cen importowych	107,7	105,8	108,2	+2,2%

Źródło: „Wirtschaft und Statistik” — 1969.

Można zauważyć, że jeśli zwiększenie podatku pośredniego na eksporcie o 4% znalazło swój wyraz w podwyżce cen eksportowych, to zmniejszenie podatku pośredniego na imporcie nie doprowadzało do obniżki cen importowych. Można to po części wytłumaczyć podwyżką cen światowych, która wtedy miała miejsce w zakresie surowców i półfabrykatów. W sumie jednak można twierdzić, że środki zaradcze w zakresie handlu zagranicznego NRF, podjęte w listopadzie 1968 r., okazały się nieskuteczne, co na nowo czyni aktualnym problem ewentualnej rewaluacji marki zachodnioniemieckiej, tak szeroko dyskutowany obecnie w prasie codziennej.

Mimo środków podjętych dla odstraszenia wpływu kapitału do NRF, zwłaszcza kapitału spekulacyjnego, ze strony państw Wspólnego Rynku, do 9 maja (od początku roku) napłynęło 16 mld marek, z czego tylko 4,5 mld marek, tj. około 30%, zostało reeksportowanych przed 27 maja br.

W obawie przed „przegrzaniem” gospodarki narodowej i związaną z tym inflacją władze NRF podjęły ostatnio szereg kroków mających zapewnić przede wszystkim stabilność cen i płac. Najważniejsze przedsięwzięcia w tym zakresie są następujące:

- odroczenie wydatkowania z budżetu państwa sumy o wysokości około 2% budżetu federalnego;
- rząd federalny zwrócił się do krajów (*Landów*) i do gmin z apelem, aby część podatków nie wydatkowano, a przeznaczono je na zmniejszenie długu publicznego;
- przyspieszone ściąganie podatków z tytułu zysków przedsiębiorstw, celem zahamowania inwestycji;

- przewiduje się także szereg ułatwień dla zwiększenia importu, zwłaszcza z krajów słabo rozwiniętych;
- Ponadto, równoległe do tych kroków Bank Federalny NRF podjął środki dla zahamowania tempa inwestycji i produkcji w formie:
  - podniesienia stopy dyskontowej do 5% (od 20 czerwca);
  - zredukowania o 20% kontyngentów redyskonta banków handlowych (od 1 kwietnia 1969);
  - upoważnienia banków handlowych do przeniesienia na konto rezerwowe bezprocentowe wszystkich kapitałów otrzymanych z zagranicy;
  - odkupienie lub zamiany obligacji w wysokości 4,4 mld marek na niższe oprocentowanie w postaci bonów skarbowych;
  - unieważnienia szeregu kredytów budżetowych w wysokości około 1,6 mld marek;
  - od 1 czerwca 1969 r. podniesienia rezerwy minimalnej banków na depozyty krajowców do 13%, do 50% na depozyty obcokrajowców; pozwoli to zamrozić około 2,5 mld płynności.

Wyżej przedstawiona decyzja polityczno-gospodarcza Niemieckiej Republiki Federalnej, która pretenduje do prowadzenia polityki ekonomicznej liberalnej świadczy o tym, jak władze tego kraju obawiają się recesji, która normalnym biegiem cyklu koniunkturalnego musi nadejść po okresie szczególnego ożywienia gospodarczego. Chodzi im o to, aby załamanie koniunktury odwiec na okres jak najpóźniejszy oraz by odbyło się ono bez większych wstrząsów ekonomicznych i społecznych. Sprzyjająca koniunktura NRF prowadzi do zaostrenia się sprzeczności między Niemcami zachodnimi a ich partnerami ze Wspólnego Rynku, gdyż wzmaga ona kompetentność gospodarczą Niemiec oraz prowadzi do drenażu kapitałów z tych krajów na teren NRF\*.

Z. K.

#### VIII KONGRES ZACHODNIONIEMIECKIEJ FEDERACJI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

W dniach 18 - 23 maja 1969 r. odbył się w Monachium VIII Statutowy Kongres Zachodnioniemieckiej Federacji Związków Zawodowych — *Deutsche Gewerkschaftsbund (DGB)*. Kongresowi temu starano się nadać charakter szczególnie uroczysty — jubileuszowy, ze względu na 20 rocznicę powstania DGB, którą utworzono 13 października 1949 r., również na kongresie w Monachium.

Wybranych na VIII Kongres 430 delegatów reprezentowało 16 branżowych związków zawodowych, proporcjonalnie do liczby swoich członków. Najwięcej reprezentantów na Kongresie, bo 131, miał Związek Metalowców, który skupia blisko 1/3 ogółu członków związków zawodowych należących do Zachodnioniemieckiej Federacji Związków Zawodowych liczącej prawie 6,5 mln związkowców<sup>1</sup>. Na uwagę zasługuje również fakt, że wśród delegatów znalazło się tylko 19 kobiet, czyli zaledwie 4,2%, podczas gdy kobiety stanowią 15,3% członków DGB, oraz to, że tylko 4 delegatów było w wieku do lat 30. Wśród delegatów przeważali zdecydowanie ludzie mający powyżej 40 lat. Również stosunkowo nielicznie reprezentowani byli robotnicy, którzy stanowili niecałe 25%. Charakterystyczny jest również fakt, że aż 236 delegatów — to etatowi pracownicy związków zawodowych.

W związku z propozycjami zmian w statucie DGB naruszających zasadę przynależności branżowej członków związków zawodowych wypowiedział się w swoim ustnym sprawozdaniu Werner Hansen, członek ustępującego zarządu DGB. Stwierdził on, że naruszenie tej zasady byłoby aktem samobójczym, który wprawdzie

\* Artykuł omawia tendencje koniunktury NRF w pierwszej połowie 1969 r.

<sup>1</sup> I. Neumann, *Alle Macht den Fürsten*. „Die Zeit” nr 19 z 9 V 1969, s. 25.